



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBYMI OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Kłodzko

DZIEŁO SZTUKI: Pracownia krawiecka



TEMAT: Pracownia krawiecka

ANALIZA: Szanowni Państwo, mamy tutaj kącik...jaki? Kącik krawcowej. Co było potrzebne do pracy dla krawcowej? Maszyna do szycia, nici, igła, materiał, nożyczki. A kojarzą Państwo jaka była najjjbardziej popularna maszyna do szycia? Singer. Gdzie trzymano takie przedmioty? Kojarzą Państwo takie małe skrzyneczki..niiii...niciaki. Tak. Czy to jest kącik w domu, czy w zakładzie krawieckim? Może w domu. W zakładzie krawieckim. W domu. W domu. A po czym Państwo poznali? Dlaczego w domu? No bo takie małe. A Pan, dlaczego uznał, że to jest zakład krawiecki? No bo stoi to...Manekin? Tak. Też skłaniałabym się w kierunku zakładu krawieckiego. Zakład krawiecki, zwłaszcza jednoosobowy, nie musi być duży. Tak naprawdę do prac krawieckich nie potrzeba dużo miejsca.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otępiennych

Zgodzą się Państwo? Tak, tak, tak. Kiedyś, jeszcze do czasów naszych Babć, robótki ręczne, krawiectwo i dzierganie to była umiejętność, którą miała każda kobieta. Dziewczynki uczyły się od dziecka obserwując Babcie i Mamy. Czy Państwo też jeszcze „załapali” się na takie nauki, czy Państwa Babcie i Mamy szyły w domu, czy już nie? Babcia szyła. A czy Pani nauczyła się szyć przy Babci? Trochę tak, ale nie szyję. A Pani? Ja szyję, nauczyłam się i szyłam moim dzieciom i zawsze miały ładne, kolorowe ubrania. Bo kiedyś nic nie było. No właśnie i to jest wielka korzyść z posiadania pewnych zdolności, które jeszcze do niedawna wysysało się z mlekiem matki. W którymś momencie przestało się szyć ubrania w domach, zaczęły powstawać zakłady krawieckie. Jak Państwo myślą dlaczego tak się stało? Może dlatego, że poszły do pracy. Dobry trop, a jak poszły do pracy to po pierwsze nie miały..czasu, a w domach przybyło trochę środków na rozpustę, czyli...pieniędzy. Zaczęły powstawać zakłady krawieckie i zaczęła się walka o klienta. Jak Państwo myślą, w jaki sposób krawcowe, już zawodowe zabiegały o klienta? Podpowieź na ścianie. Zaczęła się reklama. Tak, zaczęło się kuszenie klientów reklamą. Reklama była drukowana w prasie, powstawały ulotki, wysyłano listy reklamowe, ale na pierwszym planie była wysoka jakość kontaktu bezpośredniego z klientem. W „Lalce” Bolesława Prusa jest pięknie opisany proces obsługi klienta, w tamtych czasach powiedzenie „klient nasz pan” miało odzwierciedlenie w rzeczywistości.

KONTEKST*: x

NASTRÓJ: Zadowolenie

WSPOMNIENIE*:** x

PODSUMOWANIE: x

*Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.

**KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

***WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.